

Sygn. akt I PSK 32/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa J. C.

przeciwko Kopalni w P.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 stycznia 2023 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Rybniku

z dnia 21 października 2021 r., sygn. akt IV Pa 57/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1800
(jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lutego 2016 r. powód J. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. Spółce Akcyjnej Kopalni w P. kwoty w łącznej wysokości 34.579,43 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe wraz z odsetkami za okres od lutego 2013 r. do grudnia 2014 r. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 30 marca 2017 r. oddalono powództwo. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z dnia 13 lipca 2017 r. oddalono apelację powoda.

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r. uchylono zaskarżony wyrok sądu I instancji i przekazano sprawę Sądowi Okręgowemu w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku do ponownego rozpoznania. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach — Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku dnia 7 czerwca 2019 r. uchylono wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 30 marca 2017 r. i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju zasądził na rzecz powoda kwotę w wysokości 17.565,36 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, oddalając powództwo w pozostałej części. Apelację od powyższego wyroku złożył powód. Wyrokiem z dnia 21 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Rybniku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powoda J. C. wniesioną w części od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju IV Wydział Pracy z dnia 24 czerwca 2021 r., oddalającego powództwo ponad kwotę 16.756,87 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od J. Spółce Akcyjnej Kopalni w P..

Skargę kasacyjną wywiódł powód, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 21 października 2021 r. w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj.:

1) art. 128 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na niezaliczeniu do czasu pracy powoda w pełnym zakresie, czynności służbowych, które powód obligatoryjnie obowiązany był wykonać w zakładzie pracy, na zajmowanym stanowisku przed zjazdem w podziemia kopalni i po wyjeździe na powierzchnię,

2) art. 151 § 1 k.p. poprzez przyjęcie, że czas niezbędny na wykonanie czynności pomiędzy wejściem na teren zakładu pracy a zjazdem pod ziemię i pomiędzy wyjazdem na powierzchnię i wyjściem z terenu zakładu pracy nie zostały zaliczone w pełnym zakresie do wykonywania pracy ponad obowiązującą normę czasu pracy, podczas gdy czynności te zważywszy na konieczność ich obligatoryjnego wykonywania przed zjazdem i po wyjeździe, winny być zaliczone do czasu pracy, za które powodowi należy się dodatkowe wynagrodzenie,

3) art. 145 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że praca w godzinach nadliczbowych może być wykonywana

wyłącznie na podstawie polecenia służbowego, podczas gdy polecenie pracy w godzinach nadliczbowych nie wymaga szczególnej formy, natomiast brak sprzeciwu przełożonego na wykonywanie w jego obecności obowiązków może być zakwalifikowane jako polecenie pracy w godzinach nadliczbowych.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania Skarżący powołał się na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Podniósł przy tym, że Jego zdaniem Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, co skutkowało przyjęciem, że pomimo świadczenia pracy przez powoda w godzinach nadliczbowych każdego dnia średnio 1,5 godziny dziennie, Jego roszczenie o nadgodziny nie zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd Okręgowy, dzieląc stanowisko Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju, uznał, że należy zaliczyć jako czas pracy w nadgodzinach powodowi wyłącznie 25 minut dziennie, natomiast pozostałe czynności niezbędne do prawidłowego wykonania pracy przez powoda nie stanowią czasu pracy. Zdaniem Skarżącego takie stanowisko prezentowane przez Sąd Okręgowy już z tych względów uzasadnia skargę kasacyjną. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego czynności, które obligatoryjnie powód obowiązany był wykonać każdego dnia zarówno przed zjazdem, jak i po wyjeździe, miały „charakter merytoryczny”. Niesłusznie zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy nie wliczył powyższych do czasu pracy w pełnym zakresie, naruszając w ten sposób przepisy o czasie pracy. Kolejnym argumentem, w opinii Skarżącego, uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko Sądu Okręgowego, że praca w godzinach nadliczbowych może być wykonywana na podstawie polecenia służbowego. Sąd tym samym naruszył art. 145 § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię, natomiast obowiązujące orzecznictwo sądowe jest całkowicie odmienne od stanowiska Sądu Okręgowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana J. S.A. wniosła o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku przyjęcia do rozpoznania o oddalenie skargi

kasacyjnej powoda w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązując do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania Skarżący powołał oczywistą zasadność skargi. Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, z 6 października 2022 r., III USK 17/22). Zarzuty kasacyjne nie mogą sprowadzać się do kwestionowania ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów dokonanej przez Sąd Apelacyjny, a stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy jako instancja kasacyjna nie bada zasadności ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez sąd drugiej instancji, nie dokonuje własnych ustaleń faktycznych co do skuteczności przerwania biegu przedawnienia odmiennych od przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Skarga kasacyjna w analizowanej sprawie nie jest oczywiście uzasadniona, jej podstawę stanowią zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę

zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że „oczywistość skargi kasacyjnej” z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oceniana jest z pozycji twierdzeń odnoszących się do faktów Sądu drugiej instancji, a nie wyobrażenia o stanie faktycznym Skarżącego. Jego polemika z oceną dowodów, dokonana zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Rejonowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący w uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuca, iż „czynności, które obligatoryjnie powód zobowiązany był wykonywać każdego dnia zarówno przed zjazdem, jak i po wyjeździe miały charakter merytoryczny” i „pomimo świadczenia pracy przez powoda w godzinach nadliczbowych każdego dnia średnio 1,5 godziny dziennie” sądy obu instancji niesłusznie nie wliczyły powodowi tego czasu - w pełnym zakresie - do czasu pracy i w ten sposób naruszyły przepisy o czasie pracy. Z tym że Skarżący pominął okoliczność, że nie przedstawił szczegółowego wyliczenia, w jakich dniach i ile czasu pracował w nadgodzinach, powołując się na godziny wejścia i wyjścia z terenu kopalni. Z uwagi na to, że ściśle wyliczenie wysokości żądania przez powoda nie było możliwe, Sąd pierwszej instancji przyjął szacunkową ilość przepracowanych przez powoda nadgodzin w spornym okresie, posługując się art. 322 k.p.c., a Sąd Okręgowy w pełni podzielił te ustalenia faktyczne i przyjął jako własne. Instytucja unormowana w powyższym przepisie określana jest mianem *ius moderandi*, a skorzystanie z niej przez sąd wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sama zasada (istnienie) roszczenia została w procesie udowodniona. Zastosowanie przez sądy przepisu art. 322 k.p.c. jawi się w tej sprawie jako jedno z podstawowych z punktu widzenia wyników procedowania w sądach obu instancji i treści nie tylko skargi kasacyjnej, ale i wcześniej wniesionych apelacji oraz sposobu i wyniku przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Sprawa o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych jest sprawą o dochód przysługujący pracownikowi w postaci zapłaty za świadczoną na rzecz pracodawcy (ponadwymiarową) pracę w ramach stosunku pracy, a jeśli tak, to brak możliwości ścisłego udowodnienia wysokości żądania lub nadmiernej trudności w udowodnieniu tejże wysokości, uprawnia i zarazem zobowiązuje Sąd do zasądzenia odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2007 r., I PK 61/07; z 11 sierpnia 2015 r., III PK 152/14).

Jako kolejny argument uzasadniający przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zostało podane przez Skarżącego stanowisko Sądu Okręgowego, że praca w godzinach nadliczbowych może być wykonywana na podstawie polecenia służbowego, co narusza art. 145 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię i odbiega od obowiązującego orzecznictwa sądowego. Zwrócić należy jednak uwagę, że Sąd Okręgowy nie sformułował tak kategorycznego twierdzenia, jak chciałby wykazać to Skarżący. W kontekście brzmienia art. 128 § 1 k.p. Sąd Okręgowy wskazał natomiast, że pozwana nie wydawała powodowi polecenia, aby powód stawiał się na godzinę przed rozpoczęciem zmiany w kopalni i oczekiwał na polecenia przełożonych, przez co nie pozostawał wówczas w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy, co stanowi element gotowości do jej świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., III PK 99/14; w odmiennym stanie faktycznym czasem pracy jest również ten, który pracownik musi poświęcić na przemieszczanie się po zakładzie pracy w celu wykonania kolejnych czynności pracowniczych wynikających z nałożonych na niego obowiązków, K. Jaśkowski (w:) E. Maniewska, K. Jaśkowski, Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy, LEX/el. 2022, art. 128, pkt 3.1 wraz z powołanym stanowiskiem Sądu Najwyższego; można dodać, że prawo unijne ogranicza się do samego tylko pozostawania w dyspozycji pracodawcy, co nie oznacza, że uznanie danego okresu za czas pracy w kontekście tego prawa skutkuje obowiązkiem wypłaty wynagrodzenia, A. Sobczyk, Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2020, Legalis 2020, art. 128, pkt 1.1). Jednocześnie w przedmiotowej sprawie nie podważa się wykonywania przez powoda pracy w godzinach nadliczbowych, a wyłącznie kwestionowany jest wymiar tej pracy, tak więc zarzut naruszenia art. 145 § 1 k.p. nie pozostaje uzasadniony.

Należy również podkreślić, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w skardze zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony

zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15), co w przedmiotowej sprawie nie występuje.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że Skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej. Dlatego też na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.